



Keim
Farby Mineralne Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 20C
53-609 Wrocław
tel.: 71 750 00 51
www.keim.pl

Pałac Sztuki w Krakowie – secesyjne *Semper in altum*

Pałac Sztuki, zwany często perłą secesji w Krakowie, to okazałe dzieło, powstałe na zamówienie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i pełniące do dziś funkcję jego siedziby.

Obiekt powstał w wyniku konkursu architektonicznego, który wygrał młody architekt Franciszek Mączyński. Projekt swój, z 1897/98 r., oparł częściowo o wcześniejsze zamysły Karola Zaręby, inspirował się także secesją wiedeńską – projektami Ottona Wagnera i Josefa M. Olbrichta. Zaangażował do współpracy projektowej znakomitych artystów swojej epoki – malarza Jacka Malczewskiego, który zaprojektował płaskorzeźbiony alegoryczny fryz, okalający budowlę, z przedstawieniem z jednej strony historii życia artysty spełnionego, od dzieciństwa, aż po moment, kiedy otrzymuje wieniec chwały, i niespełnionego, z drugiej strony, który u kresu otrzymuje palmę męczeństwa, a także rzeźbiarzy, którzy wykonali popiersia: Jana Matejki – Antoni Madeyski, Marcelego Guyskiego – Konstanty Laszczka, Juliusza Kossaka – Teodor Rygier, Feliksa Księżarskiego – Tadeusz Błotnicki i Henryka Rodakowskiego – Antoni Popiel. Prace budowlane poprowadzili doświadczeni architekci Tadeusz Stryjeński i Teodor Talowski, a płaskorzeźby wykonał warsztat Jana Iwana z Wiednia. Z czasem na elewacji pojawiły się kolejne elementy – w miejsce popiersia Grottgera na osi elewacji w 1957 r. wstawiono popiersie Stanisława Wyspiańskiego dłuta A. Reynochowej.

Wolnostojący gmach, oddzielający krakowskie Plany od placu Szczepańskiego, jest

jedną z najbardziej znanych i charakterystycznych budowli Krakowa, pierwszym obiektem przypisywanym krakowskiej secesji i najcenniejszym w skali ogólnopolskiej. W momencie powstania, w 1901 r., nie zrealizowano w pełni (zapewne z przyczyn finansowych) projektu dekoracji elewacji – zaoszczędzono na kosztownym złoceniu tła fryzu, które zaplanował Jacek Malczewski. Możliwość wykonania tego elementu pojawiła się dopiero po ponad 100 latach, kiedy to, w 2010 r., po burzliwych dysputach komisji konserwatorskich, staraniem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, środkami pochodzącymi z narodowego funduszu, wyłociono złotem naturalnym w płatkach fryza na elewacji frontowej i kontynuowano na elewacjach kolejnych, zwracając nawet uwagę na naszkicowany przez J. Malczewskiego układ płatków przypominający mozaikę. W swojej historii pałac był kilkakrotnie remontowany – jak wynika z badań stratygraficznych wykonanych w 2011 r., aż sześciokrotnie (wliczając ostatnią rewaloryzację, prowadzoną w latach 2010–2014). Poszczególne remonty obejmowały niejednokrotnie tylko część budowli. Pierwszy jednak kompleksowy remont i konserwacja całej elewacji zewnętrznej wraz z dachem i świetlikami to dopiero ostatni remont, prowadzony już w nowym millenium wg programu opracowanego w 2010 r. przez prof. Ireneusza Płuskę

Porównanie struktury zaprawy z płyty wiślickiej i elewacji Pałacu Sztuki w Krakowie.
Fot. Bożena Boba-Dyga z opracowania dr. Tadeusza Kawiaka.

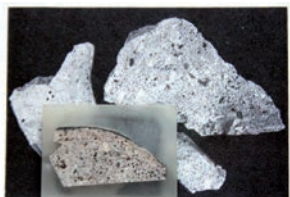


Figure 3 – Mortars from undecorated floor (left), binding the blocks (upper right) and from engraved floor (lower right).

Detal fryzu
J. Malczewskiego
po konserwacji.
Fot. archiwum Art Forum.



Świadek pierwotnego wykończenia elewacji na pilastrze od strony pl. Szczepańskiego.
Fot. archiwum Art Forum.

z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz projektu mgr inż. arch. Anny Matyjaszek wraz z późniejszymi uzupełnieniami niżej podpisanej, wynikającymi z kolejnych badań, dotyczącymi zarówno elewacji, jak świetlików.

Pałac pierwotnie wykończono w sposób nietrwały, zgodnie z secesyjnym prymatem wartości estetycznych nad technicznymi, zastosowano miękką różową w zabarwieniu zaprawę na bazie gipsu jastrychowego, co określono w badaniach petrograficznych wykonanych przez dr. Tadeusza Kawiaka z Polskiej Akademii Nauk w 2011 r. Co ciekawe, przy badaniu zgładów okazało się wyraźnie, że zastosowano podobny gips i podobną zaprawę jak w XII w., przy wykonywaniu rytowanej posadzki wiślickiej! Zaprawy gipsowe stosowano zasadniczo we wnętrzach, jednak w tym przypadku gładką i drobnoziarnistą wyprawę sztablaturową, zbliżoną nieco do stiukolustra, zastosowano na zewnątrz. Elewacja była pierwotnie niemalowana (świadczy o tym również warstwa zabrudzeń atmosferycznych, znajdująca się bezpośrednio na niej), a jedynie zabezpieczona powłoką w rodzaju werniksu, prawdopodobnie na bazie pokostu lnianego i szelaku, która przyciemniała powierzchnię, nadając jej laserunkową patynę, a zarazem zabezpieczała przed wpływem wilgoci i czynników zewnętrznych. To wykończenie odkryto w trakcie badań drugiej remontowanej elewacji, tj. od strony pl. Szczepańskiego, prowadzonych przez zespół firmy Art Forum, i widać je na świadku pozostawionym na pilastrze na elewacji od pl. Szczepańskiego.

Elewacja pierwotna szybko uległa zabrudzeniu i prawdopodobnie, również ze względu na zastosowane materiały i technologie, szybko ulegała degradacji – na fotografiach Antoniego Pawlikowskiego oraz ze zbiorów rodzinnych historyka sztuki dr. Zbigniewa Beiersdorfa widać nierównomierne przebar-

wienia na elewacjach. Dlatego pewnie niebawem po powstaniu obiektu przeprowadzono pierwszy remont, w czasie którego wykonano szereg lat i szpachlowań z zastosowaniem zapraw na bazie szarych cementów portlandzkich i na nich pomalowano elewacje na kolor ciepłej bieli tzw. pałacowej. Na frontowej elewacji, która w obecnym etapie była konserwowana jako pierwsza w 2010 r. przez zespół Adam Rachtan Art Restauro, odkryto tę warstwę kolorystyczną i podjęto komisyjnie decyzję o zastosowaniu jej dla całości elewacji obiektu w wysokoparoprzepuszczalnej technologii farb krzemianowych KEIM.

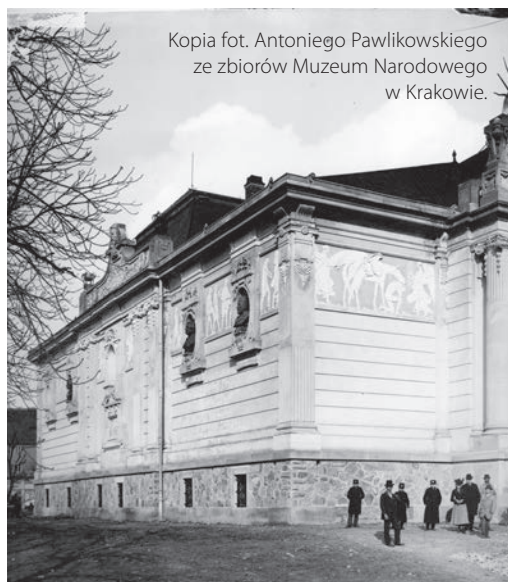
Kolejny remont był prowadzony w okolicy II wojny światowej – widać na fotografiach archiwalnych zmieniony szczyt elewacji, pozbawiony dekoracji, dlatego też obecne płaskorzeźbione wici roślinne na szczycie od strony pl. Szczepańskiego są niepierwotne. W pierwotnie pustą niszę w 1957 r. ustawiono wzmiankowane wcześniej popiersie Stanisława Wyspiańskiego, w 1958 wymieniono gzyms oddzielający suteryny od parteru, w roku 1977 zamontowano w oknach parteru kute kraty na wzór secesyjnych, znajdujących



Elewacja frontowa po konserwacji.
Fot. archiwum Art Forum.



Elewacja od pl. Szczepańskiego po konserwacji.
Fot. Bożena Boba-Dyga.



Kopia fot. Antoniego Pawlikowskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

się wcześniej w oknach przyziemia. Drobne naprawy kamieniarskie przy schodach prowadzono w latach 1960–70 – m.in. wymianę dwóch stopni na piaskowiec dolnośląski z Radkowa.

Kompleksowy remont elewacji natomiast prowadził dopiero Adam Rachtan w latach 1988/89, stosując lekko różowawy kolor elewacji, jednak nadal w owym czasie nie było możliwości realizacji złoceń fryzu. Zespół wykonał wówczas m.in. rekonstrukcję maszkarona w attyce od strony Plant.

W 1991 wprowadzono izolację pionową fundamentów, a w 1993 r. pracownia konserwatorska Antoniego Kałużnego dokonała renowacji cokołu kamiennego i schodów głównego wejścia oraz drewnianej bramy w tylnej elewacji od ul. św. Tomasza. Pierwotnie zastosowany piaskowiec z Bieśnik koło Tarnowa oraz z Szydłowca o warstwowym układzie sedymentacyjnym, niestety, okazał się materiałem słabym i podlegającym daleko idącej korozji, zwłaszcza w obliczu działania soli do odśnieżania chodników oraz braku odpowiedniego drenażu, ponadto zastosowane na przestrzeni lat zbyt mocne cementowe spoiny przestały pełnić funkcję „płuca” dla okładziny elewacji przyziemia z dzikiego wątku i płytowego cokołu.

Od 2011 r. pracami konserwatorskimi w pałacu zajmuje się firma Art Forum Bożena Boba-Dyga, która przeprowadziła komplekso-

we działania na wszystkich elewacjach oraz dachu wraz z więźbą i świetlikami, kontynuując m.in. złoceń fryzu, malowanie wszystkich elewacji w technologii farb mineralnych KEIM. Prace realizowane były w oparciu o program konserwatorski i pod nadzorem autorskim prof. Ireneusza Płuski oraz pod nadzorem prof. Andrzeja Białkiewicza i komisji konserwatorskich z udziałem wielu rzeczoznawców i konsultantów, m.in. prof. Władysława Zalewskiego, dr. Zbigniewa Beiersdorfa, mgr. inż. arch. Mikołaja Korneckiego, ale także w oparciu o nowe odkrycia, wynikające z prowadzonych badań konserwatorskich, zarówno stratygraficznych, jak analitycznych. Wprowadzono dodatkowe lub zamienne działania i poszerzono wiedzę na temat technologii wykonania i historii pałacu.

Ocena stanu zachowania kamieniarki cokołu w 2011 r. skłoniła do wymiany całości dolnego pasa okładziny na nową z powtórzeniem pierwotnej faktury i wszelkich innych cech estetycznych, ale w piaskowcu z Komborni, który rokuje większą trwałość niż piaskowiec z Bieśnik. Natomiast w partii dzikiego wątku usunięto nieoddychające cementowe spoiny i zastąpiono je ponownie zaprawą piaskowo-wapienną, tradycyjną spoiną powtarzając odkryty przy okazji jej pierwotny kolor i ozdobny kształt, skorelowany również z analogiami z innych obiektów w Krakowie, projektowanych przez F. Mączyńskiego, jak kościół ss. Karmelitanek na Łobzowie oraz oo. Jezuitów przy ul. Kopernika. Rozpoznano dokładnie technologię wykonania fryzu – na gruboziarnistej zaprawie była wykonana tzw. koszulka – gładka warstwa, prawie pozbawiona wypełniacza, a wklejane wypukłe odlewy były dorzeźbiane i uzupełniane z ręki na elewacji, odkryto też oryginalne rysunki konturowe in situ na elewacji. Na podstawie tych obserwacji raczej można mieć pewność, że cienkie i kruche odlewy samych postaci nie były transportowane z daleka, tj. z Wiednia, a wykonywane na miejscu, w Krakowie. Przy pracach konserwatorskich widoczne było też

Elewacja od ul. św. Tomasza po konserwacji.
Fot. archiwum Art Forum.

Elewacja od ul. św. Tomasza przed konserwacją. Fot. archiwum Art Forum.

Rekonstrukcja cyfrowa pierwotnej kolorystyki elewacji wraz z projektowanym złoceń fryzu. Oprac. zespół firmy Art Forum.



niewątpliwe mistrzostwo plastyczne wykonanych dekoracji – szczególnie figuralnych na fryzie, ale także rzeźbionych w kamieniu – wapieniu z Mikołajewa koło Lwowa, gałązek borówki wokół popiersia Jana Matejki czy wici roślinnych na attykach oraz głowy Apollina. W roku 2012, w trakcie prac i analiz historycznych fotografii na kliszach szklanych, które pozwalały na wykonywanie kolosalnych powiększeń detalu, udało się ustalić kształt miedzianych ozdób dachu – „plisowanego” gzym-su oraz kwiatowych kielichowych ozdobnych łączy na rurach spustowych, a także sposobu układu rolek blachy i ich nie tylko wertykalnych, ale i horyzontalnych łączy na rąbek stojący oraz zrekonstruować ozdobne czapki kominowe z masy sztucznego kamienia. Dzięki historycznym fotografiom w 2013 r. udało się także przywrócić malarską imitację brązu na odlewach ze sztucznego kamienia popiersia na elewacji od strony Plant. Konserwacji podlegały też w 2011 r. oryginalne świetliki, których metalowe pierwotne konstrukcje zostały ocalone i zabezpieczone antykorozyjnie.

Dokładne opisy przeprowadzonych rok po roku przez firmę Art Forum w latach 2011–2014 prac konserwatorskich na kolejnych elementach budynku zawarte są w obszernej wielotomowej dokumentacji, dostępnej w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków oraz zbiorach TPSP.

Budynek mieści zaadaptowane na cele galerijne suteryny, zwane ostatnimi laty Dolnym Pałacem, powierzchnie wewnątrz wysokiego parteru, tzw. Górny Pałac, gdzie znajduje się kompleks sal wystawowych, w tym Świetlica Wyspiańskiego, służąca wystawom kameralnym, oraz biura towarzystwa, które są zarazem



Ozdobne kwiaty na rurach spustowych, rekonstrukcja na podstawie historycznej fotografii. Fot. Bożena Boba-Dyga.

muzeum malarstwa z przełomu wieków XIX i XX – dawnych jego członków. Na piętrze są magazyny i zbiory biblioteczne, w tym okazałe zbiory rodziny Estreicherów. Pałac pełni nadal, jak w swoim pierwotnym założeniu, funkcję pawilonu wystawowego sztuki współczesnej. Wnętrza jednak, jakkolwiek nie zostały znacznie przebudowane, nie są już wyposażone jak pierwotnie, znikły również polichromie znane z historycznych fotografii. Po tak szeroko zakrojonym remoncie dachu i elewacji warto kontynuować prace, aby cały budynek został zrewaloryzowany. Pozostaje mieć nadzieję, że znajdą się środki na przeprowadzenie badań, opracowanie dalszych projektów i wreszcie realizację konserwacji wnętrza wraz z oknami, tak by Pałac Sztuki – perła architektury secesyjnej i dzieło znakomitych polskich artystów – w pełni przypominał okres swojej pierwotnej świetności.

Bożena Boba-Dyga
ART-FORUM



Zespół zaangażowany w prowadzenie prac konserwatorskich, 2011 r.



Elewacja od strony Plant przed konserwacją. Fot. archiwum Art Forum.



Elewacja od Plant po konserwacji. Fot. Bożena Boba-Dyga.